



Parafia pw. św. Bonifacego w Zgorzelcu

Diecezja Legnicka

1 Słowo proboszcza
„Błogosławiona
Krew Jezusowa –
błogosławiona na wieki”

2 Do Maryi Panny na Jasną
Górę przez cały rok

4 Zwyczajni niezwykajni
są wśród nas
Anna Michta

5 Świętopietrze
w Kościele katolickim

6 Historia żywego Kościoła
Z historii naszej parafii

8 Biblioteka poleca
O naśladowaniu
Chrystusa – Tomasz
a Kempis



Słowo proboszcza: „Błogosławiona Krew Jezusowa – błogosławiona na wieki”

Nowe siostry przybyły do Zgorzelca, do naszej parafii w sierpniu 2022 roku. I potem było powitanie: Zgorzelec 11 września 2022 r. – Msza powitalna w intencji sióstr Służebniczek Przenajświętszej Krwi.

Oto, co wtedy powiedziałem: „Witam serdecznie w kościele św. Bonifacego w Zgorzelcu. Pan Bóg ma swoje plany i wciąż posyła. Wspominam ostatnią uroczystość ślubów wieczystych w Aufhausen, które wspólnie przeżywaliśmy z s. Dolorosą i s. Carmen.

Jubilate Deo. Deo gratias. Jak dobrze, że są z nami siostry Służebnice Przenajświętszej Krwi.

Będziemy wspólnie ewangelizować. Pozdrawiam s. Xawerię, Przełożoną Generalną.”

A potem w imieniu parafii przemówił p. Jacek. Oto fragment: [...] „Drogie siostry Służebniczki Przenajświętszej Krwi – witamy Was w naszej parafii – witamy Was jako łaskę Chrystusa Miłosiernego.

Osobiście rozmawiałem z siostrą Teresą. W 15 minut pierwszego spotkania dowiedziałem się o Krwi Chrystusa – więcej niż mógłbym wyczytać w książkach naszej biblioteki parafialnej. Siostra Teresa mówiła z taką pasją, radością i zaangażowaniem

Redakcja:

Urszula Imbierowicz
Jadwiga Sobol
Jacek Lickindorf
Piotr i Andrzej Lehmann
ks. Maciej Wesołowski

Korekta:

Wiesław Duda

Opracowanie graficzne i druk:

EDYTOR Drukarnia-Wydawnictwo
ul. Strefowa 15, 58-200 Dzierżoniów



*Cienia Twoich skrzydeł będzie się trzymać
moja nadzieja, aż odejdzie nieprawość.*

Psalm 57

jak dobry rzemieślnik, który z ogniem w oczach zachwyca się dziełem, które buduje codziennie od nowa. Krew Chrystusa w jej słowach była jak codzienny chleb: konieczna, jedyna i upragniona, lekarstwem na wszystko. [...]

Dziękujemy dobremu Bogu i siostrze generalnej za dobrą decyzję osadzenia Waszego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Przenajświętszej Krwi w naszej wspólnoty. Będziemy Was wspierać modlitwą i wiemy, że nie zabraknie Waszej modlitwy w naszej intencji." [...]

A potem często słyszeliśmy i sami tak mówiliśmy i mówimy: „Dla Ciebie Jezu – z Tobą Maryjo – w jedności ze świętym Józefem!” oraz „Błogosławiona Krew Jezusowa – błogosławiona na wieki”.

Podczas Mszy św. o godz. 12.00 w niedzielę, 28 czerwca, podziękujemy naszym siostrom za prawie 4 lata służby w Zgorzelcu.

Oto fragment pisma od s. Xaverii, Przełożonej Generalnej: „Czcigodny i Drogi Księżę Proboszczu Macieju! Z błogosławieństwem Księdza Biskupa Andrzeja Siemieniewskiego, ordynariusza diecezji legnickiej, wyrażonym w piśmie z dnia 20 lipca 2022 r., dnia 5 sierpnia 2022 r. została erygowana placówka Służebnic Przenajświętszej Krwi w Zgorzelcu, przy ul. Moniuszki 14, na terenie parafii pw. św. Bonifacego. Jesteśmy bardzo wdzięczne Księżu

Proboszczowi za niemal cztery lata życzliwej i owocnej współpracy duszpasterskiej. Po długim i spokojnym rozeznaniu woli Bożej, ze smutkiem podjęliśmy decyzję o zakończeniu naszej posługi w Zgorzelcu, podyktowaną obecną trudną sytuacją personalną. W związku z możliwością zakupu domu w Legnicy nie jesteśmy w stanie utrzymać dwóch placówek, dlatego zdecydowałyśmy o sprzedaży domu w Zgorzelcu, aby wzmocnić rozwijającą się placówkę w Legnicy. [...]

Siostry pozostaną jeszcze do końca roku szkolnego 2026, a z dniem 1 lipca tego samego roku placówka przy ul. Moniuszki 14 w Zgorzelcu zostanie zamknięta.

Dziękujemy Księdzu Proboszczowi i całej Radzie Parafialnej za bardzo dobrą współpracę, wyrozumiałość i wszelkie dobro! [...]"

Dziękujemy WAM, Drogie Siostry (i tu można by wymienić wszystkie imiona) za: Adorację NS, scholę, katechezę parafialną i w szkole, dni skupienia dla dorosłych i dzieci, cotygodniowe rozważanie Słowa Bożego, posługę w zakrystii – dekoracje i troskę o bieliznę kościelną, modlitwy wstawiennicze i różaniec za kapłanów, pomoc dla zagubionych i poranionych, ale i na plebanii, wspólne wydarzenia, przedstawienia teatralne, Msze św. w kaplicy przy Moniuszki i śniadania, a nade wszystko za uśmiech, radość i ewangeliczną żywą wiarę.

Błogosławiona Krew Jezusowa – Błogosławiona na wieki.

Ks. Maciej Wesółowski, proboszcz



Do Maryi Panny na Jasną Górę przez cały rok

Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu – Łk 2, 22-23.

Tajemnica ofiarowania Pana Jezusa w świątyni stanowi treść czwartej tajemnicy radosnej różańca świętego. Jest doskonałą okazją dla nas do ponownego oddania się Panu. Wraz z Jezusem, Maryją i Józefem ofiarujemy służbę Panu naszemu. „... Wtedy żył w Jeruzalem człowiek sprawiedliwy i pobożny, który miał na imię Symeon. Oczekiwał on pocieszenia Izraela, a Duch Święty był z nim. Duch Święty objawił mu, że nie umrze, dopóki nie zobaczy Chrystusa Pańskiego. Kierowany przez Ducha przyszedł do świątyni, gdy rodzice wnosili małego Jezusa, by wypełnić odnoszące się do Niego przepisy prawa. On wziął Go na ręce i wielbił Boga: „Teraz o Władco, zgodnie z Twoim słowem pozwalasz swemu słudze odejść w pokoju. Bo moje oczy ujrzwały Twoje zbawienie, które przygotowałeś wszystkim narodom: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu twego, Izraela”. A Jego ojciec i matka dziwili się temu co o Nim mówiono. I błogosławił ich Symeon, a do Jego matki Maryi powiedział: „On został dany, aby w Izraelu wielu upadło i wielu powstało, i aby był znakiem, któremu będą się sprzeciwiać. A Twoją duszę miecz przeszyje, aby zostały ujawnione przewrotne myśli wielu.” Przebywała tam również prorokini Anna, córka Fanuela, z plemienia Asera, bardzo podeszła w latach. W małżeństwie przeżyła siedem lat i owdowiała. Miała już osiemdziesiąt cztery lata. Nie opuszczała świątyni i służyła Bogu, poszcząc i modląc się dniem i nocą. W tej właśnie chwili nadeszła, wielbiła Boga i opowiadała o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jeruzalem. Kiedy wypełnili wszystko zgodnie z Prawem Pańskim, wrócili do Galilei, do swojego miasta – Nazaret. Chłopiec zaś rósł i nabierał sił, napętlając się mądrością, a łaska Boża była z Nim – Ewangelia wg św. Łukasza 2, 22-40. Maryja wraz ze swym oblubieńcem Józefem przynoszą do świątyni jerozolimskiej swego pierworodnego Syna, aby złożyć Go w ofierze Bogu. W tej tajemnicy Maryja wie, że nie może mieć swego Syna tylko dla siebie, bo przecież On całkowicie należy do Ojca. Maryjo uczy nas ofiarowywać Bogu to co mamy najcenniejsze. Ofiarowując coś drugiej osobie czujemy radość i ta radość jest naszą

„nagrodą zwrotną”. „Nie lękajcie się być świętymi” – św. Jan Paweł II. Bóg dał nam Jezusa jako dar – nie tylko dla Maryi i Józefa, ale dla nas wszystkich. To dar największy, bo przez Jezusa możemy doświadczyć Bożej miłości. Ufamy, że Bóg prowadzi nas najlepszą drogą. Rozważając Tajemnicę Ofiarowania Pańskiego jak i inne, można skorzystać z podpowiedzi św. Franciszka Salezego, zawartych w książce „Filotea”. „...jeśli chcesz rozmyślać nad tajemnicą ofiarowania, wyobraź sobie, że... jesteś w świątyni z Maryją i Józefem, Symeonem i prorokinią Anną i... widzisz i słyszysz wszystko co się tam dzieło! Wiedz przy tym, że... co się tyczy Tajemnic wielkości Boga, piękności cnót, celu do jakiego jesteśmy stworzeni, i tym podobnych, w których nie ma nic widzialnego i podpadającego pod zmysły, to przy ich rozmyślaniu użycie wyobraźni na niewiele się przyda... dlatego też używaj wszystkich zmysłów danych Ci przez dobrego Boga” – Filotea, św. Franciszek Salezy. Pojawia się czasami taka pokusa, aby nie cytować zbyt dużo treści, bo ... ten wszechobecny pośpiech i żeby niezbyt wiele na raz! Pojawia się na szczęście inna myśl; pośpiech dobry ... w sporcie (sprint na setkę), a w obcowaniu ze Słowem Bożym stanowczo nie! „Chociaż wstąpił do nieba, Jezus nie przebywa za chmurami.” Dlatego trzeba wyostrzyć oczy wiary, aby dostrzec Jego ciągłą obecność w naszym życiu, w życiu świata. Potrzeba do tego modlitwy. Tylko ona oczyszcza oczy i serce, otwiera je na dostrzeżenie ciągłego działania Boga... o. prof. Zdzisław Kijas. Uważajmy, abyśmy zapałzeni (często) w sobie nie zapominali, że wszystko co człowiek posiada, pochodzi od Boga. „Święta Maryjo, gdy w świątyni ofiarujesz Dziecię swe, już Symeon wróżbę czyni, że ból zrani serce Twe. Do Jezusowej ofiary, święta Matko, wierny lud łączy swe ubogie dary, swoje prace, ból i trud” – Modlitewnik Fatimski, wydanie jubileuszowe w 100-lecie objawień.

Urszula Imbierowicz





Wołam do Boga Najwyższego,
do Boga, który czyni mi dobro.

Psalm 57

Zwyczajni niezwyčajni są wśród nas

Anna Michta

Chrzest jest najpiękniejszym i najwspanialszym darem Boga... Darem, ponieważ jest udzielany tym, którzy nic nie przynoszą; łaską, ponieważ jest dawany tym, którzy zawinili; chrztem, ponieważ grzech zostaje pogrzebany w wodzie; namaszczeniem, ponieważ jest święty i królewski (a królów się namaszcza); oświeceniem, ponieważ jest jaśniejącym światłem; szatą, ponieważ zakrywa nasz wstyd; obmyciem, ponieważ oczyszcza; pieczęcią, ponieważ strzeże nas i jest znakiem panowania Boga. – Św. Grzegorz z Nazjanzu (biskup, ojciec Kościoła, ur. ok. 326-330 – zm. 390 lub 391).

W tym roku, podczas Wigilii Paschalnej dwie osoby z naszej parafii przyjęły trzy sakramenty: chrzest, bierzmowanie i Eucharystię. Jedną osobę już poznaliśmy, a dzisiaj poznamy panią Annę Michtę.

Jadwiga Sobol: Dlaczego zdecydowała Pani o tym, by być ochrzczoną?

P. Anna: Zdecydowałam się zostać katechumenką, ponieważ chciałam być bliżej Boga, a także chciałam, żeby moje dzieci dorastały w duchu miłości – wiedząc, że Bóg je kocha.

JS: Jak wyglądało przygotowanie katechumenów do przyjęcia sakramentów?

P. Anna: Przygotowanie do przyjęcia sakramentów było bardzo intensywne, wiele spotkań z na-

szą „karawaną” jak to nazywał ksiądz Krzysztof, który towarzyszył nam na tej drodze. Ale przede wszystkim była to droga poznawania samych siebie i swoich słabości, nad którymi nawet się nie zastanawiamy. Niejednokrotnie kosztowało nas to wiele wyrzeczeń, ale było warto.

JS: Który z trzech sakramentów najbardziej Panią „wzruszył”?

P. Anna: Wszystkie trzy sakramenty mnie wzruszyły i to dogłębnie. Chrzest dlatego, że poczułam się czysta, wyzwolona od grzechów. Komunia dlatego, że doznałam zaszczytu spożycia Ciała Chrystusa oraz Krwi Pana, co było donośnym wydarzeniem. Bierzmowanie dlatego, że dla mnie było takim sprawdzeniem dojrzałości i tego, jaką decyzję podjęłam.

JS: Czym jest dla Pani Kościół?

P. Anna: Kościół jest dla mnie teraz domem, gdzie czuję spokój wewnętrzny, ale też czuję, że gdzie bym nie była: czy w kościele w naszej parafii, czy w innym kościele lub w domu, w pracy czy gdziekolwiek – Pan Bóg jest ze mną i moją rodziną, po prostu czuję Jego obecność.

JS: Czy ma Pani ulubionego świętego lub świętą?

P. Anna: Tak, to święta Anna (babcia Jezusa Chrystusa), która jest patronką matek, kobiet rodzących i szczęśliwego małżeństwa.

JS: Codziennie módlmy się za nasze rodziny. Dziękuję za rozmowę.



Świętopietrze w Kościele katolickim

Świętopietrze – ten kościelny termin zaskakuje czasem wiernych uczestniczących w czerwcowej mszy. Inna nazwa jest równie zagadkowa, gdyż brzmi „Obol św. Piotra”. W poniższym artykule spróbujemy krótko wyjaśnić, czym dokładnie jest świętopietrze.

Tajemnicze świętopietrze, to nic innego jak ofiara wnoszona w okolicach uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła przez kraje katolickie na rzecz działalności Stolicy Apostolskiej. Jak zaznaczył Sekretariat ds. Ekonomicznych Stolicy Apostolskiej, „może być ona niewielka, ale ma wielkie znaczenie symboliczne”. Co ważne, nie chodzi o „utrzymywanie” papieża, ale o wsparcie jego działalności apostołskiej i charytatywnej. Główny sens świętopietrza to niesienie pomocy papieżowi w jego czynieniu dobra, towarzyszenie mu w głoszeniu chrześcijańskiego przesłania, wspieranie jego działalności charytatywnej wobec tych, którzy żyją w warunkach niegodnych oraz pomaganie mu w promocji pokoju na świecie. Nazwa pochodzi od imienia pierwszego papieża w historii – świętego Piotra.

Historycznie świętopietrze było podatkiem, który mieli płacić papieżowi władcy krajów, które przyjęły chrzest. Podatek ten funkcjonował od VIII do XVI wieku. Po raz pierwszy decyzję o wprowadzeniu świętopietrza podjął żyjący w wieku VIII król Wesseksu, Ine. W Polsce świętopietrze wprowadzono za rządów Mieszka I, co wiąże się z poddaniem przez niego państwa Polan pod opiekę Stolicy Apostolskiej. Świętopietrze jako danina lenna płacone było początkowo przez władców, później obowiązek jego płacenia spadł bezpośred-

nio na ludność. W formie podatku przetrwało do reformacji – jego poboru zaniechano po 1555 roku.

Obecnie świętopietrze nie jest obowiązkowym „podatkiem” na rzecz Watykanu, ale dobrowolnym wsparciem płaconym już nie przez rządy konkretnych państw, ale przez samych wiernych Kościoła katolickiego na całym świecie. Nową formę nadał świętopietrzu papież Pius X w 1871 roku w encyklice *Saepe Venerabilis*. Nowa formuła uwzględniała realia świata, w którym dawny system lennych zależności przestał już funkcjonować, a relacje Kościoła z państwami nabrały zupełnie innego wymiaru. Na ogół zbiórka wspierająca papieską posługę odbywa się w parafiach, z których jest przekazywana do diecezji, a stamtąd trafia do Watykanu. Przeprowadza się ją pod koniec czerwca, w uroczystości św. Piotra i Pawła, która wypada 29 czerwca. Zazwyczaj robi się to na dwa sposoby – przeznaczając na świętopietrze datki z tzw. tacy albo zachęcając wiernych do złożenia ofiary do puszek.

Współczesne świętopietrze gromadzone jest we wszystkich krajach katolickich jako wyraz łączności z papieżem i wsparcia dla jego posługi charytatywnej. Zebrane fundusze papież przeznacza na pomoc najuboższym wspólnotom, działalność misyjną oraz wsparcie Kościołów w krajach dotkniętych prześladowaniami lub katastrofami naturalnymi. Stolica Apostolska rozlicza się z wszystkich otrzymanych w ramach świętopietrza pieniędzy. W raporcie za rok 2024 możemy wyczytać, że ze zgromadzonych środków Fundusz Świętego Piotra przekazał łącznie 74,5 mln euro, z tego 61,2 mln euro przeznaczono na wsparcie działań prowadzonych przez Stolicę Apostolską za pośrednictwem jej dykasterii w służbie misji apostołskiej papieża, zaś 13,3 mln – na sfinansowanie 239 projektów w 66 krajach. Pieniądze zostały przeznaczone zarówno na budowę kościołów czy ośrodków formacyjnych, jak też np. na rehabilitację osób niepełnosprawnych, ochronę zdrowia, wsparcie dla katolickich uniwersytetów, renowację klasztorów i noclegowni.

Opracowanie własne na podstawie posiadanej wiedzy, oraz artykułów na stronach internetowych:

Andrzej i Piotr Lehmann



Z historii naszej parafii

W tym odcinku historii naszej parafii powróćmy pamięcią do wyjątkowych uroczystości Bożego Ciała. Odbývają się one na całym świecie, we wszystkich polskich miastach, ale w Zgorzelcu narodziła się nowa tradycja, to procesja Bożego Ciała idąca przez granicę polsko-niemiecką. Nie było by tej wspólnej uroczystości, gdyby nie list biskupów polskich do biskupów niemieckich ze słowami „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Był to rok 1965. Wspomnijmy jeszcze fragment z wcześniejszych czasów z pamiętnika ks. Franza Scholza, który tak opisywał procesję Bożego Ciała w okresie II wojny światowej: „Tymczasem wokół kościoła, jak poprzednio, ustawiane są nasze ołtarze Bożego Ciała. Najpiękniejszy, tym razem pod naszym krzyżem, który wzniesiliśmy w 1943 roku w święto Podwyższenia Krzyża Świętego jako przebłaganie za zbrodnie hitlerowskie w Polsce...”. Minęło wiele lat i historia zatoczyła koło. Zaraz po upadku komunizmu w Polsce w 1989 roku i we wschodnich Niemczech – zaczęły rodzić się wzajemne relacje. Nie tylko sterowane politycznie od góry, ale także na poziomie chrześcijańskich wspólnot i przygranicznych parafii. Trudno dzisiaj dotrzeć do szczegółów i początków tego zdarzenia. Z historycznych źródeł dowiadujemy się, że pierwsza polsko-niemiecka procesja Bożego Ciała odbyła się 30 maja 1991 roku. To historyczny moment inauguracji wspólnej procesji eucharystycznej. Procesja przeszła ze Zgorzelca do Görlitz, odbywała się jeszcze przy obowiązujących kontrolach granicznych i paszportowych. Inicjatorami byli: biskup Henryk Gulbinowicz oraz biskup Bernhard Huhn. Wydarzenie miało charakter pojednania polsko-niemieckiego po dekadach podziału Europy. Kolejna procesja odbyła się 4 lata później. Stało się

to potem stałym zwyczajem. Co 4 lata zmieniał się kierunek, raz procesja szła ze Zgorzelca do Görlitz, a następnie z Görlitz do Zgorzelca. Ale z procesją z 1995 roku wiąże się ciekawy temat. Została ona nagrana przez ekipę filmową. Poniżej podaję link na YouTube: <https://youtu.be/bAy2gwUt4JQ>

Dla ułatwienia podaję też kod QR:



Po nakierowaniu aparatu z telefonu komórkowego można połączyć się bezpośrednio i obejrzeć ponad 9 minutowy film. Widać tam mieszkańców Zgorzelca i Görlitz. Procesja zaczyna się po niemieckiej stronie na placu pod Stadthalle. Księża i biskupi na filmie są znacznie młodszy od tych, których teraz oglądamy. Na moście granicznym stoją w szeregu celnicy – może pilnują przechodzących, może w ten sposób tworzą szpaler. Gra orkiestra górnicza, widać polskich żołnierzy. Chórem ze Zgorzelca dyryguje nasz dawny organista Pan Kazimierz. Widać młodego księdza Leopolda Rzdokiewicza, proboszcza Jana Mycka, ks. Potockiego oraz wielu innych. Warto obejrzeć całość. Kolejna procesja to rok 1999, potem 2003. Były jakieś przesunięcia czasowe. Bo zanotowano kolejną procesję z 2010 roku, gdzie gospodarzem był biskup diecezji Görlitz Konrad Zdarsa. Potem 2014 rok. W 2018 międzynarodowa procesja odbyła się po raz siódmy, uczestniczyli biskupi: Wolfgang Ipolt i Zbigniew Kiernikowski. Zwyczajem tych procesji stał się symboliczny gest błogosławienia Najświętszym Sakramentem strony polskiej i niemieckiej na środku granicznego mostu im. Jana Pawła II przez obu biskupów.

W 2021 roku odbyła się procesja jubileuszowa – 30 lat od pierwszej procesji. Z powodu pandemii odbyła się przy kościele św. Jadwigi w mniejszym gronie, w maskach i tylko po polskiej stronie.

Znamienne jest to, że pieśni i modlitwy wypowiadane w trzech językach: niemieckim, polskim i po



łacinie są rozumiane mimo różnych kultur i wbrew trudnej przeszłości. Wspólne przejście jednoczy ludzi wokół Chrystusa, a Jego obecność przekracza granice. Z monstrancji błogostawi ludowi i ogłasza pokój. Biskup Wolfgang Ipolt powiedział: „Jednak oni wszyscy należą do tej wspólnoty i są Ciałem Chrystusa, bo są ochrzczeni. Nie jesteśmy tu dlatego, że żyjemy ze sobą w przyjaźni, lecz dlatego, że jesteśmy ze sobą złączeni przez chrzest święty i jesteśmy braćmi i siostrami”.

A biskup legnicki dodał: „Gromadzimy się w tę bardzo znamienne uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej, by dziękować Panu Bogu za Jego obecność bez granic. On jest Tym, który Siebie daje bezwarunkowo, wszystkim, którzy chcą go przyjmować. Dziękujemy Panu Bogu za Jego obecność, za Jego łaski oraz modlimy się za wszystkich. Chcemy by Bóg był obecny w naszym życiu i żebyśmy mogli o tym świadczyć, czego zewnętrznym znakiem jest także procesja”.

Bogu niech będą dzięki za obecność Chrystusa w Hostii.

Jacek Lickindorf

Biblioteka poleca:

O NAŚLADOWANIU CHRYSTUSA

TOMASZ A KEMPIS

Fragmenty: **O przykładach ojców świętych.**

„Wpatruj się w żywe przykłady ojców świętych, w których jaśniała prawdziwa doskonałość i pobożność, a zobaczysz, jakim drobiazgiem jest to, co czynimy. Ach! Czymże jest nasze życie, gdy je porównać z ich wzorem.

Święci i przyjaciele Chrystusa służyli Panu w głodzie i pragnieniu, w zimnie i nagości, w pracy i umęczeniu, w czuwaniu i w postach, w modłach i świętych rozmyślaniach, w prześladowaniach i licznych zelżywościach.

Jak liczne i żarliwe zanosili modły do Boga! Jak ostre zachowywali posty. Jak wielką gorliwość i zapał mieli w postępie duchowym! Jak zawziętą wojnę toczyli, by poskromić swe wady.

Z jakże czystą i prostą myślą do Boga się zwracali!”



Proboszcz: ks. Maciej Wesotowski
Wikariusz: ks. Piotr Górka

e-mail: bonifacyzgc@wp.pl
www.bonifacyzgorzelec.pl

Msze Święte

w niedziele: 8:00, 10:00, 12:00 i 18:00
w dni powszednie: 7:00, 18:00

Kancelaria parafialna

środa: 19:00-20:00, czwartek: 9:00-10:00

Spowiedź Święta

w czwartki: 19:00-20:00 (Adoracja w ciszy) oraz w niedziele 30 min. przed Mszą Św., w dni powszednie rano w czasie Mszy Św. i wieczorem 30 min. przed Mszą Św.